



Jeden ze sposobów na dobry humor nawet w poniedziałkowy poranek? Ciekawie zaaranżowana strefa umywalki. Tu przecież zbieramy energię na cały dzień!

Umywalka, bateria, lustro – z tą trójką co rano przygotowujemy się przed wyjściem z domu. O wiele łatwiej zaczyna się dzień, gdy korzystanie z tego nierozłącznego tria sprawia nam przyjemność.



Łazienka w tonacji magnolii? Czemu nie. W ogrodzie cieszymy się pięknymi kwiatami magnolii bardzo krótko, ale w naszym wnętrzu możemy zatrzymać wiosnę na dłużej. Delikatna kompozycja w grafitowym flakonie o oryginalnym kształcie, współgrającym z nablatową umywalką, na tle płytek w pastelowym odcieniu wnosi do aranżacji spokój i romantyzm. To „krajina łagodności” z ogromną dawką optymizmu, tak niezbędnego o poranku. Do tego: pełne wizualnego ciepła drewno blatu i dodatków, tafla podświetlanego lustra i korespondująca z całością elegancka chromowana armatura. Co ważne, łazienka jest nie tylko ładna, ale i funkcjonalna, w myśl zasady, że piękne przedmioty mają być też użyteczne. Warto zwrócić uwagę na praktyczną baterię umywalkowo-bidetową z rączką natrysku (Metalia 56 Ferro), która doskonale sprawdzi się szczególnie w niedużych pomieszczeniach. Bidetka, dzięki wygodnej rączce natryskowej zawieszanej na ścianie sprawi, że toaleta spełni też rolę bidetu. Zamontowana w pobliżu umywalki pozwala chociażby szybko i wygodnie umyć włosy.



Gdy dysponujemy dużą przestrzenią, aranżując łazienkę możemy puścić wodze fantazji i stworzyć luksusowe wnętrze w stylu retro. Muszą się tu znaleźć duże owalne lustro, najlepiej w dekoracyjnej, złotej oprawie; obszerna biała umywalka, na przykład na wysokim postumencie; do tego bateria, koniecznie ze stylizowanymi pokrętkami Retro New. Pałacowego klimatu dodadzą bogaty żyrandol i fotel à la Ludwik XV – na kabriolowych nóżkach, o wyściełanym siedzisku, z licznymi złoceniami. Oczywiście luksus musi iść w parze z funkcjonalnością, dlatego w określanej jako „mokra” strefie umywalki na ścianie najlepiej położyć płytki – białe cegielki, a na podłodze doskonale będzie wyglądała biała-czarna szachownica.



Wielbiciele minimalizmu dobrze się będą czuli w jasnym wnętrzu w klimacie loftowym. Biel prostokątnych płytek na ścianie i frontów mebli zestawiona została z szarością podłogi. Surowość tę przełamują prosta, miedziana lampa i taboret o nóżkach przypominających wyrzucony przez morze korzeń drzewa. Okrągłe lustro otaczają półki wystające ze ściany niczym cegły. Do prostokątnej umywalki dopasowano równie oszczędną w formie baterię Dijon z automatycznym korkiem spustowym. Strefa ta doskonale doświetlona jest dziennym światłem wpadającym przez duże okno. Wszystko razem tworzy energetyczną przestrzeń, w której na tle bazowej bieli i geometrycznych form na pierwszy plan wysuwają się wyraziste detale.



Barwy ziemi zestawione z fakturami nawiązującymi do natury budują wnętrze kojące zmysły, a zarazem emanujące pozytywną energią. Płytki, które odwzorowują marmur, doskonale komponują się z powierzchniami imitującymi drewno. Wielka tafla podświetlonego od góry lustro optycznie powiększa niedużą łazienkę. Owalna, wpuszczana w blat umywalka tworzy całość z chromowaną baterią Modena o charakterystycznym „trójkątnym” kształcie. Naturę przywołuje kosz upleciony z wikliny i cienkich pasków bambusa, pełniący rolę pojemnika na zwinięte ręczniki. Na te ostatnie zresztą przygotowano szeroki uchwyt, zamontowany dość niecodziennie pod blatem. Dekoracją są flakony – z gałązką.

FERRO[press box](#)